

Sygn. akt II Ca 510/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Bajor-Nadolska (spr.)

Sędziowie: SSO Małgorzata Klesyk

SSO Rafał Adamczyk

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Ewa Banaszek

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2018 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. U.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Skarżysku - Kamiennej

z dnia 18 października 2017 r. sygn. akt I C 870/17

uchyla zaskarżony wyrok, znosi w całości postępowanie i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Skarżysku – Kamiennej, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 510/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 października 2017 roku, sygn. akt I C 870/17, Sąd Rejonowy w Skarżysku – Kamiennej oddalił powództwo E. U. przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę (pkt I) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.800 zł tytułem kosztów procesu (pkt II). (k. 57,70-71)

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 10 sierpnia 2016 roku kierujący samochodem marki H., (...) B. S. spowodował kolizję z prowadzonym przez E. U. samochodem marki T. (...), (...)na skutek czego w aucie powódki uszkodzona została tylna jego część, w szczególności: elementy zderzaka, elementy blacharskie (pokrywa i pas tylny) i plastikowe, lampy tylne oraz powłoka lakiernicza. W dacie zdarzenia samochód sprawcy był ubezpieczony z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym, polisa nr (...). Wina sprawcy zdarzenia została stwierdzona w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Kielcach pod sygn. akt II W 2871/16. W postępowaniu likwidacyjnym pozwany ubezpieczyciel pismem z dnia 18 kwietnia 2017 roku poinformował powódkę o wypłacie kwoty 6.457,50 zł.

Następnie Sąd Rejonowy omówił i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd I instancji uznał roszczenie za bezzasadne w świetle art. 822 § 1-2 i 4 k.c. oraz art. 34 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Wyjaśniono, że złożona przez E. U. kalkulacja naprawy sporządzona przez rzeczoznawcę majątkowego stanowi dowód z dokumentu prywatnego w rozumieniu art. 245 k.p.c., a zatem jest dowodem tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, ale nie dowodzi, że zawarte w nim oświadczenie odpowiada prawdzie. Opinia sporządzona na prywatne zlecenie strony nie posiada waloru dowodu z opinii biegłego w rozumieniu art. 278 §1 k.p.c. Powódka była w toku całego procesu reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, co z reguły wyłącza prowadzenie dowodów z urzędu. Strona pozwana kwestionowała prywatną opinię, a zatem istniała konieczność i potrzeba powołania dowodu z opinii biegłego, o ile powódka nie chciała się narazić na ujemne konsekwencje procesowe. Powódka nie wykazała jednak inicjatywy dowodowej, a to na niej ciążył obowiązek udowodnienia wysokości szkody, co skutkowało oddaleniem powództwa. O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 98 §1 k.p.c. (k. 62-69)

Powódka wywiodła apelację od powyższego wyroku w całości, zarzucając naruszenie prawa procesowego i materialnego, w tym nieważność postępowania.

W uzasadnieniu powódka podniosła, że udzieliła pełnomocnictwa Kancelarii (...) sp. z o.o., która nie zarządza jej majątkiem ani nie pozostaje z nią w stałym stosunku zlecenia, a zatem zgodnie z art. 87 k.p.c. nie mogła być jej pełnomocnikiem. Spółka ta udzieliła pełnomocnictwa radcy prawnemu występującemu w sprawie, a okoliczności te Sąd winien był sprawdzić i wezwać ją do uzupełnienia braków formalnych stosownie do art. 130 k.p.c. Na wypadek nieuwzględnienia powyższego, powódka domagała się dopuszczenia dowodu z opinii biegłego. Powódka oświadczyła też, że wypowiada pełnomocnictwo Kancelarii (...) sp. z o.o. oraz radcy prawnemu T. K..

Wskazując na tak sformułowane zarzuty, powódka wносиła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, ewentualnie – o „uchylenie/zmianę” orzeczenia oraz dopuszczenie „dowodu z zakresu biegłego rzeczoznawcy” na okoliczność ustalenia wysokości kosztów usunięcia uszkodzeń powstałych w wyniku kolizji z dnia 10 kwietnia 2016 roku. (k.74-74v.)

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wносиła o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania za II instancję. (k.95-97)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna w zakresie, w jakim skutkowała uchyleniem zaskarżonego wyroku i zniesieniem postępowania w sprawie.

Nie ma wątpliwości, że zarzut wadliwej reprezentacji powódki przed Sądem Rejonowym jest trafny. Zgodnie z art. 87 §1 k.p.c. pełnomocnikiem może być adwokat lub radca prawny, w sprawach własności przemysłowej także rzecznik patentowy, a w sprawach restrukturyzacji i upadłości także osoba posiadająca licencję doradcy strukturyzacyjnego, a ponadto osoba sprawująca zarząd majątkiem lub interesami strony oraz osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jeżeli przedmiot sprawy wchodzi w zakres zlecenia, współuczestnik sporu, jak również małżonek, rodzeństwo, zstępni lub wstępni strony oraz osoby pozostające w stosunku przysposobienia. Za osobę pozostającą w stosunku zlecenia w rozumieniu art. 87 §1 k.p.c. można uznać nie tylko przyjmującego zlecenie na podstawie umowy zlecenia (art. 734 §1 k.c.), ale także w oparciu o inne umowy o świadczenie usług, do których przepisy o umowie zleceniu stosuje się odpowiednio (art. 750 k.c.). Przy czym umowa stałego stosunku zlecenia, obejmująca jedynie reprezentowanie interesów majątkowych zleceniodawcy przed sądami i organami administracji, nie może stanowić podstawy pełnomocnictwa procesowego udzielonego zleceniobiorcy przez zleceniodawcę (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 1992 roku, III CZP 4/92, Wokanda 1992, nr 6, s. 4). W szczególności - zlecenie prowadzenia w sądzie rejonowym konkretnej sprawy sądowej nie stanowi nawiązania między zleceniodawcą a

zleceniobiorcą „stałego” stosunku zlecenia w rozumieniu art. 87 § 1 k.p.c. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1994 roku, I PZP 21/94, OSNP 1994, nr 4, poz. 68). W przypadku sprawowania zarządu majątkiem lub interesami strony, sprawa, w której zarządca ma być umocowany, musi pozostawać w bezpośrednim związku ze sprawowanym zarządem majątkiem lub prowadzonymi interesami majątkowymi strony, a więc zarządca nie jest uprawniony do bycia pełnomocnikiem w sprawach cywilnych dotyczących innych praw mocodawcy (por. postan. Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1984 roku, II CZ 105/84, LEX nr 8646; postan. Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2013 roku, III CZ 7/13, LEX nr 1314373). Wyklucza się jako kwalifikację do zastępowania strony zarząd okazjonalny, ograniczony tylko do z góry określonych działań, w tym - osobę powołaną tylko do dochodzenia określonego roszczenia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1991 roku, III CZP 41/91, OSNC 1992, nr 2, poz. 28).

Należy zwrócić uwagę na to, że stosunek zlecenia - jako samoistna podstawa faktyczna do uzyskania kwalifikacji pełnomocnika procesowego - w praktyce umożliwia wykonywanie zastępstwa przez osoby pozbawione niezbędnej wiedzy zawodowej. Wykładnia normy zawartej w art. 87 §1 k.p.c. jest dokonywana z uwzględnieniem celu tej normy, polegającym zasadniczo na ochronie osób przed zastępstwem sprawowanym przez niewykwalifikowanych pełnomocników procesowych. Inaczej mówiąc, okolicznością doniosłą przy ustanawianiu pełnomocnika, o jakim mowa w art. 87 §1 k.p.c., nie jest to, czy zlecenie obejmowało zastępowanie zleceniodawcy przed sądem, lecz to, że potrzeba żądania rozstrzygnięcia przez sąd wynika z okoliczności faktycznych objętych udzielonym uprzednio zleceniem lub wiąże się z tymi okolicznościami. Stąd też badając dopuszczalność (skuteczność) pełnomocnictwa procesowego, po pierwsze sprawdza się, czy stosunek zlecenia jest stały (nawet jeśli zlecenia udzielono na czas określony), a następnie porównuje zakres zlecenia i pełnomocnictwa w celu ustalenia, czy mieści się w nim przedmiot sprawy (por. uzasadn. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2012 roku, V CSK 337/11. LEX nr 1228458).

W świetle przedstawionych wyżej rozważań należało zatem zgodzić się z tym, że powódka nie była prawidłowo reprezentowana w postępowaniu przed Sądem I instancji już od momentu wniesienia pozwu, który został złożony przez radcę prawnego T. K. występującego bez skutecznego potwierdzenia umocowania do działania w imieniu i na rzecz E. U.. Radca prawny T. K. wraz z pozwem nie przedłożył dokumentu potwierdzającego udzielenie mu pełnomocnictwa przez powódkę. Natomiast dołączył dokument datowany na dzień 19 czerwca 2017 roku, w którym podmiot działający pod nazwą Kancelaria (...) sp. z o.o. w S. upoważnił go do „reprezentowania i zastępowania spółki przed sądami wszystkich instancji oraz innymi organami w sprawach cywilnych, administracyjnych egzekucyjnych i innych dotyczących E. U.” (k. 7) oraz dokument nieopatrzonej żadną datą, w którym E. U. oświadczyła, że ustanawia pełnomocnika Kancelarię (...) sp. z o.o. w S. do m.in. reprezentowania jej przed wszystkimi organami władzy, administracji rządowej, samorządowej, sądami powszechnymi, sądami lekarskimi, służbą zdrowia, izbami lekarskimi, rzecznikami odpowiedzialności zawodowej lekarzy, wszystkimi osobami fizycznymi i prawnymi, a w szczególności zakładami ubezpieczeń, zakładami ubezpieczeń społecznych, organami rentowymi, Rzecznikiem Ubezpieczonych i innymi instytucjami, agencjami, funduszami – związanymi z realizowaniem roszczeń odszkodowawczych, rentowych i umownych z prawem do ustanawiania pełnomocników procesowych (k. 9-10). Wskazane dokumenty nie potwierdzają, aby Kancelaria (...) sp. z o.o. w S. sprawowała zarząd majątkiem lub interesami powódki, ani że jest to podmiot pozostający z powódką w stałym stosunku zlecenia, w zakres którego wchodzi przedmiot niniejszej sprawy, a w konsekwencji – by spółka ta w świetle art. 87 §1 k.p.c. mogła reprezentować E. U. w niniejszym procesie. Powyższe wynika już tylko z tego, że ostatni z dokumentów nie jest umową, a tylko i wyłącznie jednostronnym oświadczeniem woli złożonym przez powódkę, w którym udzieliła Spółce pełnomocnictwa, zaś wymagane, zgodnie z powołanym przepisem, przesłanki legitymujące wskazany podmiot do reprezentacji E. U. w procesie, nie zostały w żaden sposób wykazane. Radca prawny T. K. został umocowany przez spółkę z o.o. Kancelarię (...), a ta nie miała zawartej z powódką umowy stałego zlecenia ani nie prowadziła zarządu jej majątkiem czy interesami.

Konsekwencją opisanej sytuacji jest zaś nieważność postępowania przeprowadzonego w sprawie przez Sąd Rejonowy. Nienależyte umocowanie pełnomocnika strony jako przyczyna nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. zachodzi bowiem zarówno w razie wadliwego udzielenia pełnomocnictwa osobie mogącej być pełnomocnikiem, jak i ze względu na działanie w charakterze pełnomocnika osoby, która w danej sprawie w ogóle nie może nim być. W doktrynie i orzecznictwie prezentowano różne poglądy co do możliwości potwierdzenia przez stronę czynności

osoby, która nie może być pełnomocnikiem, w tym przyjmowano, że potwierdzenie przez stronę w sądzie drugiej instancji czynności procesowych dokonanych w toku dotychczasowego postępowania przez osobę, która nie mogła być pełnomocnikiem procesowym tej strony, wyłącza możliwość przyjęcia nieważności postępowania (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1992 roku, III CZP 112/92, OSNC 1993, nr 5, poz. 75). Sąd Okręgowy podziela jednak obecnie powszechnie już prezentowane, przeciwne i jednolite stanowisko, że występowanie w sprawie - w charakterze pełnomocnika procesowego strony - osoby, która nie może być pełnomocnikiem, zawsze prowadzi do nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 2 k.p.c. Niedopuszczalnym jest bowiem potwierdzenie przez stronę czynności zdziałanych przez osobę, której w świetle przepisów prawa status pełnomocnika procesowego w danej sprawie przysługiwać nie może. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłyby w istocie do naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów o pełnomocnictwie.

Reasumując, występowanie w sprawie w charakterze pełnomocnika osoby, która nim być nie może, oznacza brak należytego umocowania pełnomocnika, a tym samym zawsze prowadzi do nieważności postępowania, dlatego też uchybienia tego nie można usunąć w drodze zatwierdzenia przez stronę czynności dokonanych przez tę osobę w trybie art. 97 k.p.c. (por. postan. Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015 roku, II CSK 770/14, LEX nr 1711688; postan. Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2009 roku, I PZ 37/08, LEX nr 746192; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 roku, III CZP 154/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 133; uzasadn. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2007 roku, II PK 297/06, LEX nr 259069; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2004 r., III CZP 32/04, Biul. SN 2004, nr 7, s. 8; uzasadn. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 roku, I PKN 586/00, OSNP 2003, nr 14, poz. 335).

Nieważność niniejszego procesu ze względu na zaistnienie przesłanki z art. 379 pkt 2 k.p.c. istniejąca już od pierwszej czynności procesowej, tj. od daty złożenia pozwu w sprawie, skutkowałą uchyleniem zaskarżonego wyroku i zniesieniem całego postępowania pierwszinstancyjnego. Dla stwierdzenia skutecznego wszczęcia i prowadzenia niniejszego postępowania sądowego koniecznym było bowiem uprzednie wezwanie w trybie art. 130 §1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 126 §3 k.p.c., w terminie tygodniowym pod rygorem zwrotu pozwu, radcy prawnego T. K. - jako składającego pozew - do dołączenia dokumentu pełnomocnictwa (art. 89 k.p.c.), z którego wynikać będzie umocowanie do występowania w sprawie w charakterze pełnomocnika procesowego E. U., gdyż przedłożone przez niego dokumenty wymogu tego nie spełniają. O ile bowiem udzielenie pełnomocnictwa (rozumianego jako umocowanie) może nastąpić w dowolnej formie - ustnej lub pisemnej, to wymogiem skuteczności aktu udzielenia tego upoważnienia w postępowaniu sądowym i w konsekwencji - uznania za ważne podejmowanych przez pełnomocnika w imieniu mocodawcy czynności procesowych, jest wykazanie tego umocowania w sposób należyty odpowiednim dokumentem, który jest dowodem nie podlegającym zastąpieniu żadnym innym środkiem dowodowym. Wobec sądu i strony przeciwnej za pełnomocnika działającego z właściwym umocowaniem może uchodzić tylko osoba, która wykazała swe umocowanie odpowiednim dokumentem pełnomocnictwa. (por. postan. Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 roku, II PZ 23/16, LEX nr 2202496; postan. Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2013 roku, V CZ 159/12, LEX nr 1360365; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2003 roku, III CZP 74/03, OSNC 2005, Nr 1, poz. 6; postan. Sądu Najwyższego z dnia 2005 roku, III UZ 29/04, OSNP 2005, Nr 11, poz. 165).

Należy wskazać, że powódka w apelacji wypowiedziała pełnomocnictwo radcy prawnemu T. K. (k.84). To oświadczenie powódki jest procesowo obojętne z uwagi na to, że powódka nigdy nie udzieliła temu radcy T. K. pełnomocnictwa, w sposób, który upoważniałoby go do reprezentowania jej praw w niniejszym procesie. To oświadczenie oznacza tyle, że powódka nie chce być przez niego reprezentowana, co ma znaczenie dla dalszych czynności procesowych, bowiem nie ma już powodu aby zobowiązywać radcę prawnego T. K. do uzupełniania braków pozwu w zakresie wykazywania prawidłowego umocowania. Powódka nadal powództwo popiera. Pozew jednak nie został przez nią podpisany, a zatem zaistniała potrzeba wezwania jej do usunięcia tego braku formalnego, w postaci braku podpisu powódki (art. 126§1 pkt 4 k.p.c.). Pamiętać jednak należy, że przepis art. 130§1 k.p.c. znajduje zastosowanie przed nadaniem sprawie biegu. Niniejszej sprawie został nadany bieg, a zatem Sąd nie może zastosować rygору z art. 130 §2 k.p.c. a jedynie rygor z art. 177§1 pkt 6 k.p.c., czyli wezwać powódkę do podpisania pozwu pod rygorem zawieszenia postępowania. Dopiero po podpisaniu pozwu wniesionego w dniu 27 czerwca 2017 roku (koperta), możliwym będzie prowadzenie procesu w celu dokonania merytorycznej oceny roszczenia powódki, co Sąd Rejonowy winien uczynić prowadząc sprawę od początku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 §2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, zniósł dotychczasowe postępowanie w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Skarżysku – Kamiennej, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108 §2 k.p.c.).